

Sygn. akt III Ca 148/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędzia SO Marcin Rak

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt I C 1614/13

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciąża powódki kosztami procesu;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 148/17

UZASADNIENIE

Powódka W. K. żądała ostatecznie zasądzenia na jej rzecz

od pozwanego (...) Spółce Akcyjnej w W. kwoty łącznej 36.617 zł, na którą złożyła się kwota 29.500 zł tytułem odszkodowania

za skradziony samochód, kwota 3.617 zł tytułem zwrotu łącznych kosztów procesu, które powódka zapłaciła drugiej stronie oraz kwota 3.500 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powódkę opłat z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie twierdziła, że przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach pod sygnaturą I C 442/11 toczyła się sprawa z jej powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę odszkodowania za skradziony samochód. W toku procesu była reprezentowana przez radcę prawnego Ł. G., zaś powództwo zostało oddalone z uwagi na zaniebdania reprezentującego ją pełnomocnika, który nie złożył wniosku

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia wysokości poniesionej szkody.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu.

Przyznał, iż zawarł z Ł. G. umowę odpowiedzialności cywilnej w związku z wykonywaniem przez niego zawodu radcy prawnego i wskazał, wynik procesu nie uległby zmianie, nawet gdyby pełnomocnik złożył odpowiedni wniosek dowodowy zmierzający do wykazania wysokości szkody, albowiem skradziony powódce samochód nie posiadał sprawnego immobilisera, którego istnienie warunkowało ochronę ubezpieczeniową.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach w wyroku z dnia 1 03 2016r. oddalił powództwo.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia przywołał regulację:

§ 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej radców prawnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 217, poz. 2135), art. 471 k.c., art. 355 § 2 k.c., art. 822 § 1 k.c. Stwierdził, że radca prawny nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za samo „przegranie sprawy”, natomiast odpowiada za szkody powstałe na skutek niezachowania należytej staranności przy podejmowaniu czynności zawodowych. Wskazał, iż z treści uzasadnień Sądu pierwszej i drugiej instancji wynika, iż podstawą oddalenia powództwa był brak odpowiedniej aktywności dowodowej pełnomocnika powódki. Nie złożył on wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jednakże w pozostałym zakresie podejmował czynności procesowe, wniósł odpowiedź na sprzeciw, a następnie apelację. Pełnomocnik pozwanej w sprawie I C 422/11 podjął aktywną obronę procesową wskazując, iż nie odpowiada za szkodę, albowiem samochód powódki w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia nie posiadał zabezpieczeń warunkujących odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę wywołaną kradzieżą. Uznał, iż nawet w przypadku złożenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości poniesionej szkody, wynik procesu i tak byłby uzależniony od przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia czy ubezpieczyciel w ogóle odpowiada za szkodę wywołaną kradzieżą pojazdu.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie regulacji art. 108 § 1 k.p.c., ustalając, iż koszty procesu w całości ponosi powódka i pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Orzeczenie zaskarżyła **powódka W. K.**, która wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zwrotu kosztów procesu, bądź uchylenie i przekazanie sprawy do Sądu I instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów.

Zarzuciła, że przy ferowaniu wyroku naruszono regulację art. 471 k.p.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz błędne przyjęcie, iż w niniejszej sprawie brak jest przesłanek odpowiedzialności kontraktowej procesjonalnego pełnomocnika w zakresie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Ponadto naruszono regulację art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, skutkującej błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, iż:

- samochód powódki nie posiadał sprawnego immobilisera, gdy tymczasem z opinii biegłego z zakresu techniki pojazdów wynika wprost, iż skradziony pojazd miał sprawny immobiliser;
- radca prawny Ł. G., w sprawie prowadzonej pod sygn. akt: I C 442/11 przez Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach, w której to reprezentował powódkę, nie popełnił rażącego błędu skutkującego dla powódki niekorzystnym rozstrzygnięciem w tymże procesie.

We wskazanym powyżej zakresie doszło także do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego. Sprzeczność wynika także, z faktu, iż Sąd wskazuje, iż z treści uzasadnienia Sądu pierwszej i drugiej instancji w sprawie o sygn. akt I C 442/11 wynika, iż podstawą oddalenia powództwa był brak odpowiedniej aktywności dowodowej pełnomocnika powódki, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż nie sposób po stronie tego pełnomocnika doszukać się rażących błędów, a błędy stwierdzone pozostały bez wpływu na wynik sprawy i oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podkreślił, iż to brak aktywności ówczesnego pełnomocnika powódki stanowił podstawę oddalenia powództwa. Pojazd powódki był dopuszczony do ruchu i musiał być wyposażony w sprawny immobiliser, a tym samym uzasadniona była odpowiedzialność (...) Towarzystwa (...).

W odpowiedzi na apelację **pozwany (...) Spółka Akcyjna w W.** wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

Sąd Odwoławczy ustalił i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując, że mają one źródło we wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku regulacjach prawnych.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia w znacznej części dotyczą okoliczności bezspornych pomiędzy stronami, a w pozostałym zakresie mają podstawę w informacjach zawartych we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku źródłach dowodowych, których ocena jest logiczna i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Wbrew zarzutom apelacji przy rozpoznaniu sprawy i ferowaniu wyroku nie naruszono prawa procesowego w sposób mogący mieć wpływ na wynik sprawy.

Zarzuty apelacji naruszenia prawa procesowego przy konstruowaniu podstawy faktycznej orzeczenia oraz istnienia sprzeczności pomiędzy poczynionymi ustaleniami a treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego tylko werbalnie odnoszą się do podstawy faktycznej orzeczenia, gdyż dotyczą one oceny i poczynionych ustaleń i jako takie w istocie nie odnoszą się do skonstruowanej podstawy faktycznej orzeczenia, lecz do jej oceny prawnej i jako takie nie mają wpływu na powyższą ocenę.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego

w swym zasadniczym zarysie jest również prawidłowa.

Ma ona odniesienie we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia prawidłowo zastosowanych przez Sąd pierwszej instancji regulacjach prawnych i Sąd Okręgowy poza wskazanymi poniżej odmiennosiami ją podziela i przyjmuje za własną (orzecz. SN z dn. 26 04 1935r. III C 473/34, ZB. Urz. 1935r. nr 12, poz. 496).

Powódkę i reprezentującego ją - w sprawie zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach pod sygnaturą akt I C 442/111 - profesjonalnego pełnomocnika łączył stosunek umowy zlecenia uregulowany w art. 734 i nast. k.c., wobec czego jego odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z niezazytym wykonaniem tej umowy należy rozpatrywać w kontekście przepisów o niewykonaniu

lub nienależytem wykonaniu zobowiązania (art. 471 k.c. i nast.).

W ramach zawartej w nich regulacji prawnej powstanie jego odpowiedzialności uzależnione jest od wykazanie zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody, istnienie normalnego pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą, co w realiach sprawy wymagało udowodnienia

przez skarżącą, że przy dochowaniu przez jej pełnomocnika należytej staranności

i zaoferowania przez niego sądowi dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości szkody miałyby ona duże szanse na wygranie tej sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2013 r., V CSK 210/12, Legalis numer 637488).

W toku tego postępowania strona pozwana jednak nie tylko zakwestionowała wysokość szkody ale przede wszystkim fakt istnienia fabrycznego zabezpieczenia samochodu powódki przed jego kradzieżą (immobilisera), którego istnienie zgodnie

z umową ubezpieczenia statuowało jej odpowiedzialności za szkodę powstałą

w majątku powódki w następstwie kradzieży tego pojazdu.

Zatem nie tylko wysokość odszkodowania była okolicznością sporną pomiędzy stronami ale także powstanie po stronie pozwanego zakładu ubezpieczeń odpowiedzialności za tą szkodę, co obligowało skarżącą do wykazania w niniejszym postępowaniu tej okoliczności.

Ze zebranego w niniejszej sprawie materiału brak jest informacji pozwalających w sposób jednoznacznie wiarygodny ustalić, że w chwili kradzieży samochód powódki był wyposażony w immobiliser.

Więcej wynika z niego – w szczególności z opinii biegłego i złożonych

przez niego wyjaśnień – że producent skradzionego samochodu nie wydał drugiego immobilisera, odbudowa instalacji elektrycznej samochodu bez niego była możliwa

ale równocześnie wraz z nim była ona ekonomicznie nieuzasadniona oraz że bez tego urządzenia eksploatacja samochodu była możliwa, co rodzi uzasadnione domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że w czasie naprawy samochód powódki nie został

powtórnie wyposażony w to urządzenie.

W konsekwencji tego w toku niniejszego postępowania nie wykazano,

iż strona pozwana w pierwotnej sprawie ponosiła odpowiedzialność za szkodę powstałą w majątku powódki w wyniku kradzieży jej samochodu, stąd też w materiale sprawy nie sposób przyjąć, iż gdyby reprezentujący ją w tej sprawie fachowy pełnomocni dochował należytej staranności i zgłosił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody, to powódka miała duże szanse na wygranie tej sprawy.

Zaniechanie pełnomocnika powódki w postaci nie złożenia tego wniosku dowodowego samo w sobie nie prowadzi zatem do uznania, iż to jego zaniechanie doprowadziło do oddalenia powództwa w pierwotnej sprawie (w następstwie tego

do powstania szkody w majątku skarżącej) i tym samym w toku niniejszej sprawy

nie wykazano, że pomiędzy jego nienależytym wykonaniem przez niego zobowiązania a szkodą istniał związek przyczynowy.

Znalazło to ostatecznie prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym wyroku, wobec czego apelacja jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c., a to z mocy zawartej w nim regulacji prowadziło do jej oddalenia.

Natomiast w sposób wadliwy orzeczono o kosztach procesu, obciążając nimi powódkę.

Przy ferowaniu tego rozstrzygnięcia umknęło bowiem uwadze Sądu Rejonowego, że sprawa miała niewątpliwie wątpliwy charakter, wobec czego zachodzi w niej szczególnie uzasadniony wypadek o którym mowa jest w art. 102 k.p.c.,

co z mocy zawartej w nim regulacji prawnej powinno było prowadzić do nie obciążania powódki kosztami procesu.

Nie znalazło to prawidłowego odzwierciedlenia w zaskarżonym wyroku i w tej części apelacja była uzasadniona, co z mocy regulacji prawnej zawartej w art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku w części orzekającej o kosztach procesu i nie obciążania powódki obowiązkiem ich uiszczenia.

Reasumując zaskarżony wyrok w części orzekającej o kosztach procesu jest wadliwy i dlatego w tym zakresie apelację jako uzasadnioną uwzględniono zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji w sposób wskazany w sentencji

przy zastosowaniu regulacji art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

a w pozostałym zakresie apelację powódki jako bezzasadną oddalono w oparciu

o regulację art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o regulację art. 102 k.c. z tych samych względów, którymi kierowano się przy orzekaniu zasadności zaskarżonego rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję.

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Leszek Dąbek